



Marek Sławiński

Znamiona przedmiotowe i podmiotowe przepisów penalizujących złożenie fałszywego oświadczenia majątkowego przez osobę pełniącą funkcję publiczną (wykładnia art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej)

1. Wstęp

W systemie prawa funkcjonują przepisy karne, które przewidują karalność zachowań naruszających obowiązek złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego przez osoby pełniące funkcje publiczne¹. Wśród nich zasadnicze znaczenie mają przede wszystkim art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej². Celem niniejszego

¹ Są to przede wszystkim wskazane w tytule art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy z dn. 21 VIII 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. 2006, nr 216, poz. 1584 ze zm.; dalej jako „ustawa antykorupcyjna”), jak i art. 147b ustawy z dn. 12 X 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. 2011, nr 116, poz. 675 ze zm.) oraz art. 218 ust. 2 ustawy z dn. 28 VIII 1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz.U. 2013, poz. 989 ze zm.).

² Za takim wnioskiem przemawia, po pierwsze, szeroko ujęty zakres podmiotowy przestępstw z art. 14 ustawy antykorupcyjnej (por. odwołanie do poszczególnych kategorii osób pełniących funkcje publiczne w art. 8 ust. 1 oraz 10 ust. 1 tej ustawy, które są zdadne do popełnienia wskazanego czynu zabronionego). Po drugie, analiza przepisów dotyczących obowiązku składania oświadczeń majątkowych wskazuje, że w przeważającej większości wypadków ustawodawca, decydując się na wprowadzenie reżimu odpowiedzialności karnej za naruszenie tego obowiązku, zazwyczaj odsyła bądź do stosowania przepisów karnych z ustawy antykorupcyjnej, bądź też do art. 233 § 6 k.k. W rezultacie oba te przepisy karne rozciągają swój zakres podmiotowy na bardzo szeroką grupę funkcjonariuszy publicznych obowiązanych do składania oświadczeń. Niezmiernie rzadko ustawodawca decyduje się na wprowadzenie osobnego przepisu typizującego naruszenie tego obowiązku wyłącznie w odniesieniu do jednej kategorii funkcjonariuszy publicznych, co ma miejsce w przypadku art. 147b ustawy o Straży Granicznej czy też art. 218 ust. 2 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych – zob. szerzej M. Sławiński, *Penalizacja złożenia fałszywego oświadczenia majątkowego przez osobę pełniącą funkcję publiczną. Wybrane aspekty dotyczące płaszczyzny bezprawności, systematyki przepisów oraz dobra prawnie chronionego*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, nr 1, s. 113–115.

opracowania jest przeprowadzenie analizy znamion przedmiotowych i podmiotowych tych typów czynów zabronionych oraz odniesienie się do wyłaniających się na tej kanwie wybranych problemów interpretacyjnych³.

2. Problem wykładni znamienia czynnościowego „złożenie fałszywego oświadczenia” a „podanie nieprawdy w złożonym oświadczeniu”

Oba omawiane tu przepisy karne odwołują się do obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego. W ramach niniejszego opracowania, jako założenie dla dalszych rozważań, przyjęto stanowisko, zgodnie z którym, pomimo występującej w systemie prawa wielości przepisów formułujących wymóg składania takich oświadczeń w stosunku do różnych kategorii osób pełniących funkcje publiczne⁴, możemy uznać, iż obowiązek ten, co do zasady, w każdym wypadku posiada tożsamą istotę i spełnia analogiczne funkcje. W ogólnym ujęciu sprowadza się on do nałożenia na kategorię podmiotów X w sytuacji S obowiązku zachowania się Z, który polega na złożeniu oświadczenia majątkowego o treści T na ręce organu O. Wynika stąd wniosek, iż także płaszczyzna bezprawności przepisów karnych, które penalizację opierają na naruszeniu powyższego obowiązku, winna być postrzegana w sposób analogiczny. Jakkolwiek bowiem każdy z przepisów ustanawiających obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego w stosunku do danej grupy podmiotów stanowi podstawę do interpretacji odrębnej normy merytorycznej (sankcjonowanej), niemniej normy te posiadają analogiczną, co do swej istoty, treść⁵. Już pobieżne spojrzenie na sposób sankcjonowania naruszeń wspomnianego obowiązku prowadzi do wniosku, że sankcje karne są stosowane przez ustawodawcę jedynie

³ W zaprezentowanych rozważaniach opieram się w pełni na wnioskach wypracowanych w moim artykule dotyczącym oświadczeń majątkowych (zob. przypis 2). W opracowaniu tym zostały omówione zagadnienia o charakterze ogólnym, dotyczące przede wszystkim płaszczyzny bezprawności czynów zabronionych penalizujących naruszenie obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego, systematyki tych przepisów karnych, a także problemów związanych z charakterystyką chronionego przezeń dobra prawnego.

⁴ Co do zestawienia przepisów ustanawiających obowiązek składania oświadczeń majątkowych zob. zwłaszcza projekt ustawy o oświadczeniach o stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne, dostępny pod adresem: < <http://legislacja.rcl.gov.pl/lista/2/projekt/230491> >, a w szczególności art. 2 projektu oraz zamieszczony tam przypis nr 1.

⁵ Zob. M. Sławiński, *Penalizacja...*, *op. cit.*, s. 102–105.

w wypadku uchybienia prawdziwości przekazywanych informacji⁶. Uprawnia to zatem do uznania, iż penalizacja przewidziana przez te przepisy jest ukierunkowana na zwalczanie tego samego zjawiska, polegającego na naruszeniu obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego.

Powyższe wnioski prowadzą zatem do stwierdzenia, że omawiane typy czynów zabronionych opierają się na jednolitym założeniu kryminalizacyjnym, którym jest dążenie do zapewnienia prawidłowej realizacji obowiązku składania oświadczeń majątkowych w aspekcie prawdziwości treści w nich zawartych. Z tego powodu jak najbardziej zasadne wydaje się założenie, zgodnie z którym przepisy penalizujące te naruszenia winny być skonstruowane w sposób identyczny lub chociażby analogiczny względem siebie⁷. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do znamienia czynności wykonawczej. Skoro istota tych przestępstw ma się sprowadzać do ustanowienia karalności za zachowania stanowiące atak na oświadczenia majątkowe w aspekcie prawdziwości zawartych w nich danych, to tym samym nie powinna zachodzić żadna poważniejsza różnica w sposobie określenia tego ataku, a więc w kształcie znamienia czynnościowego. Jednakże bliższa analiza odnośnych przepisów zdaje się prowadzić do pewnych wątpliwości. Zauważmy bowiem, iż art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. posługuje się sformułowaniem „składanie fałszywego oświadczenia”, zaś w art. 14 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej mowa jest o „podaniu nieprawdy” w złożonym oświadczeniu⁸. Podstawowa kwestia, która

⁶ Wniosek ten narzuca się już *prima facie*, jeśli zestawić ze sobą treść poszczególnych przepisów karnych – por. art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., który penalizuje złożenie „fałszywego oświadczenia” oraz art. 14 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej, w którym mowa o „podaniu nieprawdy” w złożonym oświadczeniu. Tożsamego sformułowania używa także art. 147b ust. 1 ustawy o Straży Granicznej. Z kolei na gruncie art. 218 ust. 2 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych mowa jest o „podaniu nieprawdziwych lub zatajeniu prawdziwych” informacji udostępnianych członkom funduszu lub organowi nadzoru, w tym zwłaszcza informacji zawartych w oświadczeniach majątkowych.

⁷ Dla porządku należy wskazać, iż za istotną różnicę pomiędzy tymi typami czynów zabronionych nie sposób uznać odmiennego znamienia podmiotu zdającego do ich popełnienia oraz odrębnej podstawy prawnej naruszonego obowiązku. Jest to bowiem konsekwencja przyjętego przez ustawodawcę sposobu uregulowania instytucji oświadczenia majątkowego – nie w drodze jednego aktu prawnego, lecz rozproszonego w różnych ustawach normujących urząd danej funkcji publicznej, służby lub zawodu. Szerzej na ten temat: M. Sławiński, *Penalizacja...*, *op. cit.*, s. 113–115.

⁸ Także na gruncie art. 147b ust. 1 ustawy o Straży Granicznej ustawodawca posłużył się sformułowaniem „podanie nieprawdy” w złożonym oświadczeniu. Oznacza to, iż wszelkie wnioski wyprowadzone odnośnie do wykładni znamion przedmiotowych i podmio-

się nasuwa w związku z takim brzmieniem powyższych przepisów dotyczy zatem pytania, czy przepisy te penalizują tę samą kategorię zachowań, czy też – ze względu na wspomnianą odmienność w sposobie ujęcia znamienia czasownikowego – zakres ustanawianej przez nie kryminalizacji jest zróżnicowany?

Rozważania dotyczące tego problemu warto rozpocząć od wykładni art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. W przepisie tym znamię czynności wykonawczej zostało ujęte jako „składanie fałszywego oświadczenia”. Analogicznym terminem posługuje się także art. 233 § 4 k.k.: „przedstawianie fałszywej opinii lub tłumaczenia”. Z kolei w art. 233 § 1 k.k. ustawodawca używa już nieco bardziej rozbudowanego sformułowania: „składając zeznanie [...] podaje nieprawdę lub zataja prawdę”. Bez wątpienia, ten ostatni zwrot (przynajmniej na gruncie omawianego przepisu) jest równoznaczny z pojęciem „składania fałszywych zeznań”, o czym przekonuje treść art. 233 § 3 k.k. Uprawnia to zatem do wniosku, iż pojęcie „fałszywości” (zeznań, opinii, tłumaczenia oraz oświadczenia) na gruncie art. 233 k.k. jest przez ustawodawcę rozumiane w sposób jednolity jako polegające na „podaniu nieprawdy lub zatajeniu prawdy”.

Użycie w treści przepisu typizującego przestępstwo fałszywych zeznań owego rozbudowanego sformułowania: „składając zeznanie [...] podaje nieprawdę lub zataja prawdę”, obok krótszego: „fałszywe zeznania” zdaje się stanowić tradycję legislacyjną. Taki sposób charakterystyki tego przestępstwa występował bowiem zarówno na gruncie przepisów Kodeksu karnego z 1932 r.⁹, jak i Kodeksu z 1969 r.¹⁰. Jednakże posługiwanie się tym sformułowaniem stanowi nie tylko wyraz określonej konwencji stylistycznej przyjmowanej przez ustawodawcę, lecz niesie ze sobą także

towych typu czynu zabronionego z art. 14 ustawy antykorupcyjnej można z powodzeniem odnieść do jego odpowiednika w ustawie o Straży Granicznej.

⁹ Por. art. 140 § 1 k.k.: „Kto, składając zeznanie, mające służyć za dowód dla sądu lub innej władzy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, polega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”. Z kolei już w art. 141 k.k. posłużono się terminem „fałszywe zeznanie” – por.: „Nie podlega karze, kto, nie będąc uprzedzony o prawie odmowy zeznania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną, grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu”.

¹⁰ Por. art. 247 § 1 k.k.: „Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5”. Także i w tym przypadku ustawodawca zamiennie posłużył się pojęciem „fałszywych zeznań” – por. art. 247 § 3 k.k.: „Nie podlega karze, kto, nie wiedząc o prawie odmowy zeznania lub odpowiedzi na pytania, składa fałszywe zeznanie z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu”.

określone konsekwencje normatywne. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem wyrażonym w piśmiennictwie, zwrot: „składając zeznanie [...] podaje nieprawdę lub zataja prawdę” jest interpretowany nie tylko jako opis sposobu uchybienia prawdziwości zeznań (poprzez wprowadzenie nieprawdziwej treści lub zatajenie informacji o treści prawdziwej), ale także jako określenie formy realizacji znamienia czynnościowego przestępstwa składania fałszywych zeznań. Jakkolwiek bowiem penalizowane zachowanie polega na „składaniu zeznań”, jednakże w kontekście nałożonego na świadków obowiązku mówienia prawdy, interesujące z punktu widzenia prawa karnego może być bądź podanie treści nieprawdziwych, a więc pewna aktywność sprawcy, stanowiąca działanie, bądź też pominięcie treści prawdziwych, o których należało zeznać, a więc brak pewnej aktywności sprawcy, stanowiący zaniechanie¹¹. Oczywiście te dwie sytuacje należy ujmować jako modelowe, najczęściej bowiem przestępstwo fałszywych zeznań będzie stanowiło powiązany ciąg działań i zaniechań, w ramach którego sprawca zarówno będzie wprowadzał do treści zeznań informacje nieprawdziwe, jak i uchybiał obowiązkowi podania wszystkich informacji prawdziwych¹². Z tego też względu, przez niektó-

¹¹ Zob. m.in.: K. Wiak, w: A. Grześkowiak, K. Wiak, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 906; M. Szewczyk, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II, Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 1237; W. Zalewski, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2013, s. 188; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 516; M. Mozgawa, w: *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2010, s. 492; B. Kunicka-Michalska, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 183; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski Warszawa 2009, s. 504; L. Tyszkiewicz, w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2008, s. 940; R. Góral, w: R. Góral, O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko instytucjom państwowym i wymiarowi sprawiedliwości. Rozdział XXIX i XXX Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 123; B. Kunicka-Michalska, w: *System prawa karnego. Tom IV. O przestępstwach w szczególności, część II*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989, s. 665; I. Andrejew, *Kodeks karny. Krótki komentarz*, Warszawa 1986, s. 232; W. Wolter, w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 776.

¹² Por. w tej kwestii uchwałę składu 7 sędziów SN z 22 I 2003 r., I KZP 39/02, OSNKW 2003, nr 1–2, poz. 1, w której stwierdzono, iż: „kombinacja działania z zaniechaniem jest właśnie typowa dla przestępstwa określonego w art. 233 § 1 k.k., i to w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, w większości wypadków zachowanie przestępne, polegające na pozór jedynie na czynności pozytywnej, tj. na zeznaniu nieprawdy, ma – niejako «z drugiej strony zwierciadła» – komponentę zaniechania, tj. zatajenie prawdy. [...] Po drugie [...], taka kombinacja działania z zaniechaniem jest niekiedy wyraźnie typizowana w ustawowych znamionach czynu zabronionego [...]”. Oczywiście okoliczność, że zachowania realizujące znamiona przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. będą często stanowiły takie złożenie działań i zaniechań zarazem nie przesądza, iż nie mogą się zdarzyć takie

rych przedstawicieli nauki prawa karnego został sformułowany pogląd odmienny. Sprowadza się on do uznania, iż całokształt opisu czynności wykonawczej przestępstwa składania fałszywych zeznań zawiera się w sformułowaniu „składa”, które zawsze wskazuje na pewną aktywność sprawcy. Odwołanie się do sytuacji podania nieprawdy lub zatajenia prawdy stanowi jedynie wskazanie na sposób uchybienia prawdziwości złożonych zeznań¹³. Nie wdając się szerzej w ten spór, należy zauważyć, iż oba te stanowiska kładą nacisk na istotne znaczenie sformułowania „podaje nieprawdę lub zataja prawdę” dla prawidłowej interpretacji art. 233 k.k. Niezależnie bowiem od tego, czy uznamy, iż zwrot ten służy także doprecyzowaniu znamienia czynnościowego tego typu czy też nie, nie sposób pominąć jego związków z cechą prawdziwości zeznań.

Na podstawie powyższych uwag możliwe jest wyprowadzenie następujących wniosków. Po pierwsze, o czym już wspomniano, pod pojęciem „fałszywych zeznań” na gruncie art. 233 k.k. należy rozumieć zeznania, w ramach których podano nieprawdę lub zatajono prawdę¹⁴. Po drugie,

sytuacje, w których sprawca dopuści się tylko zeznania nieprawdy lub tylko zatajenia prawdy. Jak zauważył SN w cytowanej uchwale: „[...] spójnik «lub», użyty w treści art. 233 § 1 k.k., oznacza – w przeciwieństwie do spójnika «albo» – nie tylko wzajemne wyłączenie się zdań równorzędnych albo części zdania, ale także ich możliwą wymiennosc i «współlistnienie». Świadczy to o tym, iż ustawodawca miał świadomość tego, że obie formy zachowania nie wykluczają się”.

¹³ Zob. W. Wróbel, A. Wojtaszczyk, W. Zontek, w: *System prawa karnego. Tom 8. Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, red. L. Gardocki, Warszawa 2013, s. 626. W podobny sposób wypowiedział się także Z. Młynarczyk, *Fałszywe zeznania w polskim prawie karnym*, Warszawa 1971, s. 109; por.: „Wydaje się jednak, że takie dzielenie czynu przestępnego [a więc na działanie, którym jest zeznanie nieprawdy, oraz zaniechanie w postaci zatajenia prawdy – dop. mój, M.S.] polegającego na fałszywym zeznaniu nie jest słuszne, gdyż może się on składać z elementów obu rodzajów zachowania się. O treści bowiem zachowania się sprawcy decyduje w tym wypadku wyłącznie jego psychika. To zachowanie się polega tylko na przekazywaniu pewnej treści intelektualnej. Dlatego też nie mamy tu do czynienia z jasno wyrażonymi kompleksami ruchów czy też «kierunkową beczynościami», lecz z pewnym procesem myślowym człowieka, wyrażającym jego uczucia i zamierzenia”. W podobny sposób wypowiedział się L. Kubicki, *Przestępstwo popełnione przez zaniechanie. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1975, s. 71, który zwracał uwagę, iż art. 247 § 1 k.k. z 1969 r. (obecnie art. 233 § 1 k.k.) w wyraźny sposób opisuje tzw. zachowanie kompleksowe, a więc takie, które może polegać na „kombinacji działania z zaniechaniem”. Przepis ten bowiem „[...] zawiera opis pewnej postaci zachowania się aktywnego (składanie zeznań), w toku którego występuje również pewna postać zaniechania”. Na tej podstawie autor ten sformułował stanowisko, iż przestępstwo składania fałszywych zeznań polega tylko na działaniu, bowiem „[...] element zaniechania nadaje tu tylko znamię wadliwości (w prawnym znaczeniu) opisywanej w przepisie czynności”.

¹⁴ Co wynika z przywoływanego już zestawienia treści § 3 i § 1 art. 233 k.k.

skoro ustawodawca zdecydował się scharakteryzować ową fałszywość zeznań jako „podanie nieprawdy” lub „zatajenie prawdy”, tym samym nie sposób przyjąć, aby tym dwóm terminom przypisywał takie samo znaczenie. Wypada zatem uznać, iż „zatajenie prawdy” oraz „podanie nieprawdy” stanowią dwie, odmienne od siebie formy uchybienia prawdziwości zeznań. Są one równoważne jedynie w tej perspektywie, iż obie prowadzą do uchybienia cesze prawdziwości¹⁵. Innymi słowy, pojęciowo „podanie nieprawdy” odnosi się do odmiennych przejawów zachowania się sprawcy niż „zatajenie prawdy”, choć oba prowadzą do tego samego rezultatu, jakim jest uzyskanie zeznań fałszywych. Owe odrębności nie przeczy fakt, iż bardzo często w ramach konkretnego zachowania się sprawcy będą występowały zarówno elementy podania nieprawdy, jak i zatajenia prawdy. Po trzecie, skoro ustawodawca zdecydował się przyjąć, iż fałszywość zeznań sprowadza się do podania nieprawdy lub zatajenia prawdy, tym samym wypada uznać, że są to jedyne formy uchybienia prawdziwości zeznań, które mogą stanowić podstawę przypisania odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. Z perspektywy cechy prawdziwości zeznań, te dwa pojęcia wyczerpują cały zakres nazwy „fałszywe zeznanie”. Po czwarte wreszcie, brak przeszkód, aby tak pojmowane pojęcie „fałszywości” rozumieć w ten sam sposób w całej treści tego przepisu¹⁶, a więc również w odniesieniu do przestępstwa przedstawienia fałszywej opinii lub tłumaczenia z art. 233 § 4 k.k.¹⁷ oraz przestępstwa zło-

¹⁵ Jak się wydaje, tak też kwestię tę postrzega Sąd Najwyższy. W uzasadnieniu wyroku SN z 2 X 2014 r., IV KK 82/14, OSNK 2015, nr 2, poz. 17 stwierdzono, iż: „podżeganie świadka do niewyjawienia podczas przesłuchania okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy wypełnia znamiona przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. – i to nawet wówczas, gdy podżegacz zastrzeże, że w razie zadania świadkowi pytania dotyczącego tej okoliczności nie powinien powstrzymać się od udzielenia zgodnej z prawdą odpowiedzi”. Wypowiedź ta nie miałaby większego sensu, gdyby uznać, iż zatajenie prawdy oznacza to samo, co podanie nieprawdy.

¹⁶ Zob. W. Wróbel, A. Wojtaszczyk, W. Zontek, w: *System...*, *op. cit.*, s. 624–625; W. Zalewski, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 189; B. Kunicka-Michalska, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 201; J. Piórkowska-Flioger, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 505.

¹⁷ W piśmiennictwie zwraca się uwagę, iż typ czynu zabronionego z art. 233 § 4 k.k. jest o tyle szczególny, iż w jego przypadku wchodzi w grę nie tylko fałsz dotyczący okoliczności faktycznych, ale – ze względu na charakter i rolę opinii biegłego lub rzeczoznawcy – także w zakresie wyprowadzonych wniosków i zastosowanych metod badawczych. B. Kunicka-Michalska wskazuje tutaj na następujące przypadki: wyraźną sprzeczność oceny z aktualnym stanem wiedzy, wyraźną sprzeczność oceny ze stanem faktycznym oraz przyjęcie wyraźnie błędnej metody badawczej – por. B. Kunicka-Michalska, w: *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 182–183. Zob. także K. Pachnik, *Przesłanki odpowiedzialności karnej biegłego w świetle artykułu 233 § 4 Kodeksu karnego (zarys*

zenia fałszywego oświadczenia z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. Tym samym, czynność sprawcza w przypadku tego ostatniego przestępstwa będzie polegać na złożeniu fałszywego oświadczenia, a więc bądź na podaniu nieprawdy, bądź też na zatajeniu prawdy w jego treści.

Sposób rozumienia pojęcia fałszywości i prawdziwości składanych zeznań, opinii, tłumaczeń oraz oświadczeń w kontekście procesu ustalania prawdy przez sąd stanowi niezwykle istotne, choć zarazem obszerne zagadnienie¹⁸. Dla potrzeb prowadzonych tu rozważań przyjęto uproszczone stanowisko, opierające się na klasycznej definicji prawdy, zgodnie z którym z fałszywością mamy do czynienia w przypadku niezgodności treści intelektualnej z rzeczywistym stanem rzeczy. Ujmując tę kwestię z tej perspektywy, z fałszywym oświadczeniem będziemy mieli do czynienia w tych wszystkich wypadkach, gdy zawarte w jego treści informacje nie będą posiadały odzwierciedlenia w rzeczywistości. Wniosek ten wymaga jednakże jednego uzupełnienia poprzez określenie, czym jest owa rzeczywistość, mająca stanowić punkt odniesienia dla oceny prawdziwości ujawnionych informacji. W tym celu niezbędne staje się odwołanie do przepisów nakładających obowiązek składania oświadczeń majątkowych. Unormowania te przewidują wymóg ujawnienia jedynie określonych informacji dotyczących stanu majątkowego¹⁹. Prawidłowa realizacja wspomnianego obowiązku sprowadza się zatem do ujawnienia informacji we wskazanym przez prawo zakresie. Oznacza to, iż dla oceny prawdziwości oświadczenia majątkowego znaczenie posiada nie tyle rzeczywisty stan rzeczy jako taki, lecz ujęty przez pryzmat przepisów precyzujących wymagany zakres informacji podlegających ujawnieniu. Jak się wydaje, można na tej podstawie sformułować wniosek, iż tylko w takim zakresie,

ujęcia), „Prokurator” 2010, nr 3, s. 56 i n. W rezultacie, na gruncie art. 233 § 4 k.k. wyżej omówione pojęcie fałszywości jest wzbogacone o elementy dotyczące zastosowanej metody badawczej oraz wyprowadzonych w opinii wniosków.

¹⁸ Zagadnienie to stanowi odrębny problem związany z wykładnią znamion art. 233 k.k. (por. Z. Młynarczyk, *Fałszywe...*, *op. cit.*, s. 69–70). Co się zaś tyczy ogólnych uwag w przedmiocie relacji pomiędzy pojęciami prawdy i prawdy sądowej, por. przede wszystkim: T. Gizbert-Studnicki, *Prawda sądowa w postępowaniu cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 7, s. 5 i n. oraz P. Kardas, *Zasada prawdy materialnej w perspektywie korespondencyjnej, koherencyjnej, pragmatycznej i konsensualnej teorii prawdy (kilka uwag na tle propozycji nowego ujęcia przepisów dotyczących postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji oraz postępowania dowodowego w toku postępowania przygotowawczego)*, w: *Kontradycyjność w polskim procesie karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 174 i n.

¹⁹ Zob. szerzej wraz z odesłaniem do konkretnych przepisów: M. Sławiński, *Penalizacja...*, *op. cit.*, s. 105–108 wraz z przywołaną w tym opracowaniu literaturą.

w jakim prawo wymaga podania informacji w treści oświadczenia majątkowego, winna być oceniana kwestia ich prawdziwości lub fałszywości. Wszelkie dane, których przepisy nie obejmują obowiązkiem ujawnienia w treści oświadczenia, należy zatem uznać za irrelewantne dla realizacji wspomnianego obowiązku. Oznacza to, iż ich podanie (a także ich ewentualna prawdziwość lub fałszywość) nie może być oceniane przez pryzmat norm merytorycznych ustanawiających obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego, bowiem tych informacji obowiązek ten nie dotyczy. W rezultacie, informacje takie nie powinny podlegać również ocenie przez pryzmat omawianych tutaj typów czynów zabronionych, nawet wtedy, gdy są to informacje fałszywe. Dla kwestii odpowiedzialności karnej za przestępstwo złożenia fałszywego oświadczenia znaczenie posiada bądź zatajenie informacji, które winny się w tym oświadczeniu znaleźć, bądź też podanie nieprawdy w zakresie tych informacji, które nie tylko w oświadczeniu tym zostały zawarte, lecz w stosunku do których prawo formułowało obowiązek ich zawarcia. Podkreślić bowiem należy, iż to nie art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. ustanawia obowiązek składania oświadczeń majątkowych, lecz przepis ten jedynie przewiduje sankcję za naruszenie tak określonego obowiązku, którego podstawą normatywną są regulacje merytoryczne zawarte w prawie administracyjnym i ustrojowym. Nie sposób zatem uznać, aby zakres penalizacji był w tym wypadku szerszy niż zakres obowiązku ujawnienia określonych danych dotyczących stanu majątkowego.

Przechodząc w tym miejscu do art. 14 ustawy antykorupcyjnej już *prima facie* można zauważyć, iż został on skonstruowany w sposób odmienny niż art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. Ustawodawca nie posłużył się w jego treści ani pojęciem „fałszywego oświadczenia”, ani też sformulowaniem „podaje nieprawdę lub zataja prawdę”. Przepis ten w interesującej nas tutaj części (art. 14 ust. 1) ma następujące brzmienie: „Kto będąc obowiązany do złożenia oświadczenia [...], podaje w nim nieprawdę, podlega karze [...]”²⁰. Podstawą odpowiedzialności jest zatem podanie nieprawdy w oświadczeniu majątkowym przez osobę zobowiązaną do jego złożenia. W związku z treścią tego przepisu oraz w świetle dotychczasowych rozważań dotyczących wykładni znamienia czynnościowego z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. wyłania się kolejny problem

²⁰ Warto w tym miejscu nadmienić, iż art. 14 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej przewiduje wypadek mniejszej wagi, który posiada takie same znamiona przedmiotowe, jak typ z art. 14 ust. 1 tej ustawy.

interpretacyjny, a mianowicie, jakie zachowania podlegają penalizacji na gruncie art. 14 ustawy antykorupcyjnej? Istota zarysowanej wątpliwości sprowadza się zatem do niezwykle ważnego zagadnienia, jakim jest pytanie o zakres penalizacji.

W piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym przepis art. 14 obejmuje penalizacją zarówno przypadki podania nieprawdy, jak i zatajenia prawdy²¹. Z drugiej jednak strony, zwłaszcza w kontekście dotychczas wyprowadzonych wniosków dotyczących interpretacji znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., wyłania się możliwość przyjęcia odmiennej interpretacji art. 14 ustawy antykorupcyjnej, zgodnie z którą terminowi „podaje nieprawdę” należałoby przypisać takie samo znaczenie na gruncie obu wskazanych powyżej przepisów. Stanowisko to prowadziłoby zatem do uznania, iż art. 14 ustawy antykorupcyjnej obejmuje penalizacją jedynie te przypadki, w których osoba obowiązana do złożenia oświadczenia majątkowego podała w jego treści dane niezgodne z prawdą, zaś poza zakresem karalności pozostają te sytuacje, w których dochodzi wyłącznie do zatajenia prawdy.

Podjmując próbę odniesienia się do tak zarysowanego problemu, w pierwszej kolejności warto podkreślić, iż na gruncie samej tylko wykładni językowej znamię czynnościowe z art. 14 ustawy antykorupcyjnej można z powodzeniem interpretować na dwa odmienne sposoby. Podobnie jak w przypadku przepisu art. 233 k.k., można uznać, iż termin „podaje nieprawdę” obejmuje tylko sytuacje wprowadzenia fałszywej treści do oświadczenia majątkowego, nie dotyczy zaś sytuacji polegających wyłącznie na pominięciu treści prawdziwej, której podanie jest wymagane przez przepisy prawa. Z drugiej zaś strony możliwe jest przyjęcie, iż uchybienie prawdziwości oświadczenia (a więc „podanie nieprawdy”

²¹ Zob. A. Rzetecka-Gil, *Ustawa o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 182, która stwierdza, iż przestępstwo to „[...] popełnić można zarówno poprzez działanie – wówczas gdy sprawca podaje nieprawdziwe dane co do majątku [...], jak i zaniechanie – wówczas, gdy sprawca zataja prawdę w oświadczeniu”. Analogicznie wypowiada się również M. Jachimowicz, *Odpowiedzialność karna za naruszenie przepisów ustawy „antykorupcyjnej”*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 10, s. 107. Także M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Tom II. Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 99 stwierdzają, iż: „Zatajenie pewnych składników majątku jest podaniem nieprawdy”. Również Z. Sienkiewicz, w: *Prawo gospodarcze i handlowe. Tom 10. Prawo karne gospodarcze*, red. O. Górniok, Warszawa 2003, s. 494, opowiada się za taką interpretacją, wskazując, że: „Realizacja ustawowych znamion następuje zarówno wtedy, gdy sprawca podaje nieprawdziwe informacje, czy dane, ale również, gdy dane te przeinacza lub zataja”.

w oświadczeniu) występuje nie tylko wtedy, gdy podane zostały informacje fałszywe (doszło więc do podania nieprawdy w rozumieniu art. 233 k.k.), ale także gdy nie podano wszystkich informacji prawdziwych wymaganych przez przepisy (czyli doszło do zatajenia prawdy w rozumieniu art. 233 k.k.). Złożenie oświadczenia, które jest dotknięte jednym z tych dwóch braków, może zostać określone jako „podanie nieprawdy”. Różnica pomiędzy tymi dwoma sposobami interpretacji sprowadza się zatem do przypisania odmiennego znaczenia pojęciu „podaje nieprawdę”. W pierwszym przypadku, stosownie do przyjmowanego sposobu interpretacji treści art. 233 k.k., przypadki „podania nieprawdy” wraz z „zatajeniem prawdy” składają się na szersze pojęcie „fałszywego oświadczenia”, wyczerpując zarazem cały jego zakres znaczeniowy. Z kolei drugi z zaprezentowanych sposobów interpretacji terminowi „podanie nieprawdy” przypisuje treść równoznaczną treści pojęcia „fałszywego oświadczenia” na gruncie art. 233 k.k. Innymi słowy, „podaniem nieprawdy” przy tym sposobie rozumienia są zarówno te zachowania, które stanowią „podanie nieprawdy”, jak i „zatajenie prawdy” w rozumieniu art. 233 k.k. Warto podkreślić, iż z treści art. 14 ustawy antykorupcyjnej nie wynika żadna jednoznaczna wskazówka, którą z dwóch powyżej zarysowanych możliwości interpretacyjnych winno się preferować. Skoro wykładnia językowa uprawnia do przyjęcia dwóch wykluczających się rezultatów, tym samym niezbędne staje się odwołanie się do pozostałych metod interpretacji tekstu prawnego, w tym wykładni funkcjonalnej i systemowej.

Rozpoczynając dalszą analizę od wykładni funkcjonalnej należy zwrócić uwagę, że art. 14 ustawy antykorupcyjnej jest tak skonstruowany, iż dla prawidłowego i pełnego odczytania wyrażonej w jego treści normy sankcjonującej konieczne jest sięgnięcie do przepisów merytorycznych, normujących obowiązek składania oświadczeń majątkowych. Przepis ten dwukrotnie odwołuje się do powyższych regulacji: po pierwsze, charakteryzując podmiot zdatny do popełnienia tego przestępstwa (są nim tylko te osoby, na których ciąży obowiązek składania oświadczeń majątkowych), zaś po drugie, opisując przedmiot czynności wykonawczej (jakim jest oświadczenie majątkowe, w treści którego dochodzi do podania nieprawdy). Tym samym niezbędne staje się przywołanie wniosków wypływających z ogólnej charakterystyki instytucji oświadczenia majątkowego. Otóż mając na względzie treść regulacji ustanawiających ten obowiązek oraz poglądy prezentowane odnośnie do ich wykładni w nauce prawa, w ramach tego opracowania przyjęto stanowisko, iż instytucja ta w każ-

dym przypadku jej uregulowania spełnia te same funkcje i posiada analogiczne cechy charakterystyczne²². Norma sankcjonowana leżąca u podłoża art. 14 ustawy antykorupcyjnej jest zatem co do swej istoty tożsama z normami sankcjonowanymi stanowiącymi o bezprawności zachowań opisanych w art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. (w części, w jakiej przepis ten odnosi się do oświadczeń majątkowych składanych przez osoby pełniące funkcje publiczne). Nakaz składania oświadczeń majątkowych stanowi bowiem element mechanizmu mającego przeciwdziałać zjawiskom korupcyjnym. Nałożenie obowiązku ujawnienia informacji o swoim stanie majątkowym ma w założeniu ułatwić wykrycie tych źródeł finansowania, które nie znajdują uzasadnienia w posiadanych składnikach majątkowych lub w wynagrodzeniu otrzymywanym z tytułu pełnienia określonej funkcji publicznej²³. Z tej perspektywy prawdziwość informacji zamieszczonych w treści oświadczenia odgrywa istotną rolę. Co więcej, z treści powiązanych z tą instytucją przepisów karnych wynika wyraźnie, iż ustawodawca, jeżeli już decyduje się na wprowadzenie w tym zakresie penalizacji, podstawą odpowiedzialności czyni nie jakiegokolwiek naruszenie obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego, lecz jedynie takie, które godzi w prawdziwość informacji tam zawartych²⁴. Innymi słowy, na gruncie aktualnego stanu prawnego, spośród możliwych naruszeń obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego, jedynie podanie informacji fałszywych stanowi naruszenie na tyle poważne, aby skorzystać z instrumentarium prawnokarnego. Wnioski te przemawiają zatem na rzecz takiej interpretacji art. 14 ustawy antykorupcyjnej, zgodnie z którą zakres penalizacji tego przestępstwa winien być tożsamy z zakresem penalizacji art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. Przepisy te mają za zadanie chronić to samo dobro prawne, które jest związane z funkcjonowaniem tej samej instytucji prawnej, przed tą samą, ogólnie pojętą, kategorią zamachów.

W dalszej kolejności warto jeszcze zwrócić uwagę na rezultaty, do jakich prowadzi zastosowanie wykładni systemowej. Obowiązek składania oświadczeń majątkowych przewidziany jest na gruncie wielu ustaw. Podobnie, penalizacja jego naruszeń odbywa się na podstawie kilku przepi-

²² Zob. rozważania zawarte na początku części 2 tego opracowania oraz: M. Sławiński, *Penalizacja...*, *op. cit.*, s. 102–105.

²³ Zob. *ibid.*, s. 103–105 wraz z przywołaną tam literaturą.

²⁴ Wniosek ten uzasadnia już chociażby zestawienie treści przepisów karnych wskazanych w przypisie nr 1. Zob. szerzej *ibid.*, s. 109–112.

sów karnych, wśród których należy wymienić: art. 14 ustawy antykorupcyjnej, art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., art. 147b ustawy o Straży Granicznej oraz art. 218 ust. 2 ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych. Spośród nich, jak już wspomniano na wstępie tego opracowania, zasadnicze znaczenie posiadają art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej, gdyż w sposób szeroki ujmują znamię podmiotu sprawczego. Zarazem nie sposób dostrzec jakiejś konkretnej reguły, która przemawiałaby za tym, iż konkretne kategorie funkcji publicznych zostały skorelowane z jednym z tych dwóch przepisów karnych²⁵. Nic bowiem nie stoi na przeszkodzie, aby naruszenia te były penalizowane za pomocą wyłącznie jednego przepisu karnego²⁶. Dostrzegając występującą tutaj zbieżność pomiędzy tymi dwoma przepisami, warto z tej właśnie perspektywy jeszcze raz przyrzeć się ich znamionom. Odwołanie się do wykładni systemowej pozwala bowiem na zestawienie i porównanie art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej. W obu tych przepisach użyte zostało sformułowanie „podaje nieprawdę”, zaś jedynie na gruncie art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. dodatkowo jeszcze pojęcia: „zataja prawdę” oraz „fałszywe oświadczenie”. Mając na uwadze, iż oba te przepisy chronią to samo dobro prawne oraz odwołują się do tej samej, co do swej istoty i funkcji, instytucji prawnej, nie jest jasne, dlaczego w sposobie ujęcia opisu czynności wykonawczej ustawodawca wprowadził powyższą różnicę. Wydaje się, iż występujące pomiędzy tymi przepisami zbieżności winny skutkować przyjęciem tożsamyh lub chociażby równoważnych sformułowań. Trudno zaś za takie uznać, z jednej strony, pojęcie „podania nieprawdy”, z drugiej zaś „fałszywego oświadczenia”, biorąc zarazem pod uwagę, iż to ostatnie na gruncie art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. jest rozumiane jako oznaczające przypadki zarówno „podania nieprawdy”, jak i „zatajenia prawdy”. Co więcej, siatka pojęciowa, którą posługuje się art. 233 k.k., nie jest tworem nowym. Wyróżnienie ogólnej kategorii „fałszywego zeznania” (a od 1997 r. także i „fałszywej opinii”, „fałszywego tłumaczenia” oraz „fałszywego oświadczenia”), na którą składają się działania w postaci „podania nieprawdy” oraz zaniechania w po-

²⁵ Por. szerzej *ibid.*, s. 11–115.

²⁶ Propozycja taka została zawarta w projekcie ustawy o oświadczeniach o stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne (por. art. 9 projektu, zgodnie z którym: „Oświadczenie majątkowe składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań”). Szerzej na temat zasadności takiego rozwiązania: *ibid.*, s. 124–126.

staci „zatajenia prawdy”, funkcjonuje w prawie karnym w niezmiennym kształcie już od czasu Kodeksu karnego z 1932 r. Zwroty te po tak długim okresie funkcjonowania posiadają jasne i utrwalone znaczenie na gruncie nauki prawa karnego oraz judykatury, zwłaszcza w tym aspekcie, w którym odnoszą się do określenia sposobu ataku na prawdziwość zeznań. Co szczególnie warto podkreślić, pojęcia te często występują także na gruncie innych przepisów, które przewidują penalizację niedopełnienia obowiązków związanych z przekazaniem określonych informacji. Wymienić tutaj wypada chociażby art. 56 § 1 k.k.s.²⁷, art. 80a § 1 k.k.s.²⁸, art. 90 ust. 1 ustawy z dn. 15 stycznia 2015 r. o obligacjach²⁹, art. 100 ust. 1 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych³⁰, czy też art. 29 ust. 1 ustawy z dn. 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów³¹. Także i na gruncie tych przepisów dochodzi do rozróżnienia sytuacji podania oraz zatajenia informacji objętych obowiązkiem ujawnienia³². W tym kontekście to właśnie odwołanie się do rezultatów wykładni systemowej przemawiałoby za wnioskiem o konieczności tożsamesgo rozumienia odpowiadających sobie terminów na gruncie obu tych przepisów. Brak bowiem dostatecznych powodów, aby utrwalone na gruncie judykatury i nauki prawa karnego sformułowania, którymi ustawodawca posługuje się w przypadku przestępstwa fałszywych zeznań, zaś od 1997 r.

²⁷ „Podatnik, który składając organowi podatkowemu, innemu uprawnionemu organowi lub płatnikowi deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie [...]”.

²⁸ „Kto w informacji podsumowującej podaje nieprawdę lub zataja prawdę [...]”.

²⁹ Dz.U. 2015, poz. 238: „Kto, przy emisji obligacji [...], podaje nieprawdziwe lub zataja prawdziwe dane [...]”.

³⁰ Dz.U. 2013, poz. 1382: „Kto, będąc odpowiedzialnym za informacje zawarte w prospekcie emisyjnym lub innych dokumentach informacyjnych albo za inne informacje związane z ofertą publiczną lub dopuszczeniem lub ubieganiem się o dopuszczenie papierów wartościowych lub innych instrumentów finansowych do obrotu na rynku regulowanym albo za informacje, o których mowa w art. 56 ust. 1, podaje nieprawdziwe lub zataja prawdziwe dane [...]”.

³¹ Dz.U. 2013, poz. 1388: „Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu lustracyjnym, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę [...]”.

³² Na marginesie wypada podkreślić, iż powyżej zasygnalizowana kwestia łączy się z szerszym problemem, jakim jest kryminalizacja zachowań polegających na uchybieniu prawidłowej realizacji obowiązków informacyjnych. Jego dokładniejsza analiza wykraczałaby poza ramy niniejszego opracowania.

także w odniesieniu do przestępstwa złożenia fałszywego oświadczenia, rozumieć w sposób odmienny na gruncie ustawy antykorupcyjnej. Przyjmując przeciwne założenie mielibyśmy do czynienia z sytuacją, w ramach której – z jednej strony – ustawodawca zdecydował się penalizować naruszenie analogicznie ukształtowanego obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego za pomocą kilku typów czynów zabronionych. Z drugiej strony, nie ukształtował znamion tych typów w identyczny sposób, choć zarazem uznał, iż – w celu realizacji czytelnego zamierzenia kryminalizacyjnego, polegającego na objęciu penalizacją przypadków naruszenia obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego – te same znamiona, na gruncie różnych przepisów typizujących, należy rozumieć w sposób odmienny.

Z dotychczas przeprowadzonych rozważań ponownie wylaniają się dwa przeciwstawne wnioski. Z jednej strony można dostrzec, iż perspektywa systemowa oraz celowościowa przemawiają za tym, aby wszystkie omawiane tutaj przepisy karne posiadały taki sam zakres penalizacji. Za wnioskiem tym przemawiają zwłaszcza funkcje, jakie spełniają art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej. Właśnie na podstawie tych przepisów, ze względu na pojemną konstrukcję znamienia podmiotu sprawczego, realizowana jest w znakomitej mierze penalizacja zachowań naruszających prawidłowość wykonania obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego. Z drugiej strony, ta sama perspektywa systemowa i celowościowa przemawia również za tym, aby zachować jednolity kształt stosowanej siatki pojęciowej, zwłaszcza że nie tylko w obu przypadkach ustawodawca zdecydował się posłużyć tym samym sformułowaniem, ale przede wszystkim przepisy te w istocie stanowią swoje odpowiedniki. Skoro bowiem ich celem jest ustanowienie karalności tej samej kategorii zachowań, które godzą w prawdziwość treści składanego oświadczenia majątkowego, a nadto ustawodawca używa tego samego instrumentarium pojęciowego, które – co istotne – posiada swoje utrwalone znaczenie w judykaturze i nauce prawa karnego, to wzgląd na zachowanie spójności systemowej wymaga również zachowania takich samych znaczeń tych samych terminów. Każdy z powyższych wniosków przemawia za odmienną interpretacją. Na podstawie pierwszego z nich możliwe jest uznanie, iż na gruncie art. 14 ustawy antykorupcyjnej pojęcie „podaje nieprawdę” obejmuje zarówno sytuację wprowadzenia nieprawdziwych informacji do treści oświadczenia, jak i zatajenie informacji prawdziwych, których obowiązek podania

wynika z przepisów prawa. Z kolei drugi wniosek przemawia za interpretacją, zgodnie z którą zwrot ten na gruncie wszystkich tych przepisów posiada takie samo znaczenie, jak na gruncie art. 233 k.k., a więc – w odróżnieniu od „zatajenia prawdy” – obejmuje jedynie czynności polegające na wprowadzeniu fałszywych treści do oświadczenia majątkowego. Jak się wydaje, zasadniczym źródłem wyłaniających się wątpliwości interpretacyjnych jest owo częściowe wykorzystanie siatki pojęciowej z przepisu art. 233 k.k. Nie bardzo bowiem wiadomo, dlaczego ustawodawca na gruncie art. 14 ustawy antykorupcyjnej – mając na uwadze wszelkie zachodzące pomiędzy tym przepisem a art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. zbieżności i podobieństwa w zakresie karnoprawnej ochrony oświadczeń majątkowych składanych przez osoby pełniące funkcje publiczne, a także uwzględniając ugruntowaną w piśmiennictwie i orzecznictwie wykładnię znamion, którymi posługuje się art. 233 k.k. – zdecydował się opisać czynność sprawczą jedynie za pomocą zwrotu „podaje nieprawdę”³³.

W kontekście zaprezentowanych tutaj rozważań dotyczących wykładni art. 14 ustawy antykorupcyjnej warto podkreślić, iż oba wyłaniające się sposoby interpretacji tego przepisu pociągają za sobą istotne wątpliwości. Po pierwsze, uznanie, iż na gruncie art. 14 ustawy antykorupcyjnej penalizacji podlega jedynie jeden ze sposobów naruszenia prawdziwości oświadczenia majątkowego (a więc tylko podanie nieprawdy), prowadzi do oczywistej konstatacji, iż tak skonstruowany typ czynu zabronionego jest dysfunkcyjny. Zakres ustanawianej przez taki przepis penalizacji nie realizuje bowiem w pełni założeń kryminalizacyjnych oraz nie jest dostosowany do typowych sposobów ataku na prawdziwość złożonego oświadczenia majątkowego, które mogą przecież nastąpić także poprzez samo zatajenie wymaganych informacji. Przyjęcie interpretacji, zgodnie z którą na gruncie użytego w art. 14 ustawy antykorupcyjnej pojęcia „podanie nieprawdy” nie mieszczą się przypadki zatajenia informacji, prowadzi do pozbawienia tego przepisu większego znaczenia. Nie tylko bowiem wypacza sens wprowadzenia takiego typu czynu zabronionego do systemu prawa, ale w istocie wręcz ułatwia obchodzenie przepisów o obowiązku złożenia tego oświadczenia wskazując, iż wystarczające jest po prostu zatajenie niewygodnych informacji przez sprawcę. Po drugie,

³³ Taka sama wątpliwość pojawia się również na gruncie art. 147b ustawy o Straży Granicznej.

wydaje się jednak, iż trudno zaakceptować stanowisko, zgodnie z którym zawarte w tym przepisie sformułowanie „podaje nieprawdę” obejmuje swym zakresem zarówno sytuację wprowadzenia do oświadczenia majątkowego treści niezgodnych z rzeczywistością, jak i zatajenia wymaganych przez prawo informacji. Wnioskowanie takie oznaczałoby, iż ustawodawca w 1997 r. uchwalając ustawę antykorupcyjną, chcąc ustanowić penalizację wprowadzenia fałszu do treści oświadczenia majątkowego na analogicznych zasadach, jak to się odbywa w przypadku przepisów kodeksu karnego penalizujących składanie fałszywych zeznań, mając zarazem świadomość sposobu rozumienia i interpretacji zawartych w przepisie tym sformułowań opisujących zachowanie sprawcze, celowo posłużył się pojęciem „podaje nieprawdę” na oznaczenie zarówno przypadków „podania nieprawdy” jak i „zatajenia prawdy”. Trudno dopatrzeć się racjonalności w takim działaniu ustawodawcy³⁴. Przeciwno tego rodzaju wykładni można zatem sformułować zarzut, iż stanowi ona w istocie naprawianie błędów i niedociągnięć ustawodawcy. Zarzut ten wydaje się na tyle istotny, iż – jak to starano się wykazać powyżej – samo sformułowanie „podaje nieprawdę” użyte na gruncie art. 14 ustawy antykorupcyjnej wydaje się być obarczone znacznym stopniem niejednoznaczności w perspektywie jego wykładni językowej, zaś rezultaty interpretacji systemowej i celowo-

³⁴ Analogiczne wątpliwości można wysunąć odnośnie do poprzedniczki obecnej ustawy antykorupcyjnej, a więc ustawy z dn. 5 VI 1992 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. 1992, nr 56, poz. 274 ze zm.). W art. 7 ust. 1 tej ustawy przewidziana była odpowiedzialność regulaminowa lub służbowa za zachowanie polegające na niezłożeniu oświadczenia majątkowego, bądź też podaniu w nim nieprawdy lub zatajeniu prawdy. Z kolei już w ust. 2 tego przepisu wskazywano, iż: „Podanie w oświadczeniu, o którym mowa w art. 6 [a więc w oświadczeniu majątkowym – dop. mój, M.S.], nieprawdy powoduje odpowiedzialność karną na zasadach określonych w art. 226 k.k.”. Co więcej, przykładu takiego właśnie sposobu legislacji, w którym ustawodawca odmiennie traktuje przypadki „podania nieprawdy” oraz „zatajenia prawdy” dostarcza treść załącznika do nieobowiązującego już rozporządzenia Ministra Finansów z dn. 20 III 2000 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków składania przez funkcjonariusza celnego oświadczenia o stanie majątkowym oraz wzoru oświadczenia (Dz.U. 2000, nr 22, poz. 285 ze zm.). Stosownie do adnotacji zamieszczonej na końcu wzoru oświadczenia: „Niezłożenie oświadczenia lub zatajenie prawdy powoduje odpowiedzialność dyscyplinarną. Podanie w niniejszym oświadczeniu nieprawdy powoduje odpowiedzialność karną na zasadach określonych w art. 233 k.k.”. Niezależnie od celów przyświecających ustawodawcy wydaje się, iż tego rodzaju rozróżnienie konsekwencji prawnych pomiędzy sytuacją „podania nieprawdy” oraz „zatajenia prawdy” należy ocenić negatywnie. Prowadzi ona nie tylko do niezasadnego zróżnicowania zachowań, które w bardzo wielu przypadkach są wzajemnie komplementarne, ale także skutkuje wątpliwą dywersyfikacją sposobów penalizacji naruszenia obowiązków związanych z oświadczeniami majątkowymi.

ściowej nie prowadzą do klarownych i niebudzących wątpliwości rozwiązań tego problemu. Tym samym, opowiedzenie się za szerokim rozumieniem terminu „podaje nieprawdę” zdaje się być nacechowane pewną dozą arbitralności.

Mając na uwadze powyższe argumenty, a także znaczenie wyłaniających się wątpliwości w kontekście interpretacji znamienia czynnościowego z art. 14 ust. 1 ustawy antykorupcyjnej wydaje się, iż mamy tutaj do czynienia z tak istotnym błędem legislacyjnym, którego nie sposób naprawić za pomocą dostępnego instrumentarium wykładniczego. Brzmienie tego przepisu powinno zostać zmienione w drodze nowelizacji, która uzupełniłaby jego treść o zwrot obejmujący przypadki zatajenia informacji, których podanie w oświadczeniu majątkowym jest obowiązkowe. Podkreślić należy, iż tak ujęty postulat *de lege ferenda* realizuje projekt ustawy o oświadczeniach o stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne. W swych założeniach, ustawa ta ma zastąpić rozproszone w systemie prawa przepisy formułujące obowiązek składania oświadczeń majątkowych³⁵. Ujednoliceniu ulegnie także podstawa odpowiedzialności karnej za uchybienie realizacji tego obowiązku. Przepis art. 9 projektu przewiduje bowiem odwołanie do art. 233 k.k. Projektowane regulacje nie rozwiązują jednak aktualnych problemów związanych ze stosowaniem art. 14 ustawy antykorupcyjnej. Wydaje się, iż *de lege lata* należałoby opowiedzieć się za stanowiskiem, zgodnie z którym penalizacji na gruncie tego przepisu podlegają jedynie zachowania polegające na podaniu nieprawdy, przez co należy rozumieć jedynie aktywność sprawcy sprowadzającą się do zamieszczenia w treści oświadczenia informacji niezgodnych z obiektywnym stanem rzeczy, których ujawnienie jest wymagane przez przepisy prawa. Oznacza to pozostawienie poza zakresem karalności tych wszystkich przypadków, kiedy zachowanie sprawcy polega jedynie na pominięciu pewnych, istotnych z punktu widzenia obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego, danych o swoim stanie majątkowym, bez jednoczesnego wprowadzenia do treści elementów tego oświadczenia danych nieprawdziwych. Próby rozszerzenia odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu na te właśnie przypadki, przy przyjęciu tego poglądu, wypada uznać za przejaw wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy. Oczywiście tak wyrażony pogląd pociąga za sobą pewne negatywne

³⁵ Por. uzasadnienie do projektu ustawy o oświadczeniach o stanie majątkowym osób pełniących funkcje publiczne (s. 30).

konsekwencje dla stosowania przepisu art. 14 ustawy antykorupcyjnej, niemniej w świetle dotychczas zaprezentowanej argumentacji wydaje się, iż wartością nadrzędną w tym wypadku powinna być pewność prawa karnego, która wyraża się przede wszystkim w przestrzeganiu odpowiednich standardów legislacji w tym zakresie.

3. Znamiona strony podmiotowej – świadomość fałszywości przekazywanych informacji a wiedza o treści obowiązku dotyczącego złożenia oświadczenia majątkowego

W piśmiennictwie przyjmuje się, że typy czynów zabronionych z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz z art. 14 ustawy antykorupcyjnej można popełnić jedynie umyślnie, co do zasady zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i wynikowym³⁶. Sprawca musi zatem mieć świadomość, że przekazywane przez niego informacje w treści oświadczenia majątkowego są lub z dużym prawdopodobieństwem mogą być niezgodne z rzeczywistością oraz tego chcieć lub na to się godzić³⁷. Świadomość fałszywości przekazywanych informacji jest zatem podstawowym elementem, na którym opiera się konstrukcja znamion strony podmiotowej³⁸.

³⁶ Co do art. 233 k.k. zob. K. Wiak, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 909; M. Szewczyk, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 1240; A. Marek, *Kodeks..., op. cit.*, s. 516; M. Mozgawa, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 492; J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 507; R. Góral, w: *Przestępstwa..., op. cit.*, s. 142–143; Z. Młynarczyk, *Fałszywe..., op. cit.*, s. 98. Niektórzy autorzy precyzują, iż „wszystkie wymienione w art. 233 typy przestępstw wymagają zamiaru bezpośredniego – jeśli chodzi o czynności czasownikowe zeznawania, przedstawiania opinii, dokonywania tłumaczenia czy składania oświadczeń, natomiast jeśli chodzi o niezgodność z prawdą tych wypowiedzi, to wystarczy godzenie się sprawcy na taką ewentualność [...]”: T. Dukiet-Nagórska, *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2014, s. 390. W piśmiennictwie prezentowany jest również pogląd, zgodnie z którym przestępstwo to można popełnić tylko w formie zamiaru bezpośredniego. Jak podnosi L. Tyszkiewicz: „gdy świadek zeznaje, nie mając pewności, czy mówi prawdę, i godząc się na informację fałszywą, zataja swoją niepewność, co do której ma pełną świadomość, jest to zatem zeznanie fałszywe objęte zamiarem bezpośrednim” (L. Tyszkiewicz, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 940). Odnośnie do art. 14 ustawy antykorupcyjnej por. A. Rzeźtecka-Gil, *Ustawa..., op. cit.*, s. 182 oraz M. Jachimowicz, *Odpowiedzialność..., op. cit.*, s. 105.

³⁷ Stosownie do poczynionych w pkt. 2 tego opracowania wniosków odnośnie do kształtu znamion przedmiotowych, w przypadku typu czynu zabronionego z art. 14 ustawy antykorupcyjnej chodzić będzie jedynie o świadomość podania nieprawdy w treści składanego oświadczenia majątkowego lub o przewidywanie możliwości podania nieprawdy w tym oświadczeniu.

³⁸ Zob. W. Zalewski, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 189; M. Szewczyk, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 1239; A. Marek, *Kodeks..., op. cit.*, s. 516; B. Kunicka-Michalska, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 211 oraz J. Piórkowska-Flieger, w: *Kodeks..., op. cit.*, s. 505.

W rezultacie, nie jest możliwe przypisanie odpowiedzialności za omawiane tutaj przestępstwa jedynie na podstawie stwierdzenia, że ujawnione w treści oświadczenia majątkowego informacje są obiektywnie nieprawdziwe. Niezbędne jest bowiem także ustalenie subiektywnej komponenty takiego czynu, a więc występowania po stronie sprawcy świadomości fałszywości tych informacji. Uwaga ta jest o tyle istotna, gdyż przestępstwa te nie posiadają swych nieумыślnych odpowiedników. Oznacza to, że wszelkie przypadki złożenia obiektywnie nieprawdziwego oświadczenia majątkowego, które nie są połączone z wystarczającym kwantem wiedzy po stronie sprawcy, z jednoczesnym intencjonalnym nastawieniem do przekazania fałszywych informacji, pozostają poza zakresem penalizacji.

Wymóg posiadania przez sprawcę świadomości fałszywości przekazywanych informacji w ramach oświadczenia majątkowego pociąga za sobą dwie istotne konsekwencje. Po pierwsze, znajomość rzeczywistego stanu swoich stosunków majątkowych, zaś po drugie, treści nałożonego obowiązku. Tylko bowiem wtedy, gdy sprawca zdaje sobie sprawę z obu tych okoliczności, możliwe jest powzięcie świadomej decyzji o przekazaniu nieprawdziwych informacji dotyczących któregoś z składników majątku. Należy zauważyć, że oba omawiane w tym opracowaniu przepisy karne, opisując zachowanie karalne, posługują się odesłaniem normatywnym. Penalizacji podlega bowiem nie tyle złożenie jakiegokolwiek oświadczenia, w którym zawarto dowolne informacje, lecz oświadczenia majątkowego określonego co do swej treści przez przepisy prawa. Z prawidłową realizacją tego obowiązku będziemy mieli zatem do czynienia tylko wtedy, gdy zostaną ujawnione informacje zgodne z obiektywnym stanem rzeczy oraz dojdzie do tego w takim zakresie, w jakim jest to wymagane przez przepisy określające treść obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego. Powyższe uwagi prowadzą zatem do wniosku, że dla bliższego scharakteryzowania znamion strony podmiotowej tych przestępstw niezbędne jest odwołanie się do płaszczyzny norm merytorycznych, regulujących instytucję oświadczenia majątkowego, a zwłaszcza zakres informacji, które podlegają ujawnieniu. Jak słusznie zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 2010 r., II KK 274/09³⁹, świadomość sprawcy przestępstwa z art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. co do tego, że informacje, które przekazuje stanowią nieprawdę, opiera się na świadomości treści obowiązku, który obliguje do przekazania

³⁹ OSNKwSK 2010, nr 1, poz. 994.

konkretnych informacji⁴⁰. Innymi słowy, wiedza dotycząca przedmiotowego obowiązku stanowi niezbędną element konstytuujący świadomość fałszywości przekazywanych informacji jako komponenty znamion strony podmiotowej.

Powyższe rozważania wskazują po raz kolejny na istotne znaczenie, jakie posiadają normy merytoryczne ustanawiające i regulujące treść obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego dla penalizacji przewidzianej przez art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. oraz art. 14 ustawy antykorupcyjnej. Ustalenie, czy sprawca posiadał stosowne rozeznanie w zakresie tych przepisów, stanowi kluczowy aspekt, od którego zależeć będzie możliwość przypisania realizacji subiektywnych znamion (strony podmiotowej) tych przestępstw. Wypada podkreślić, że przepisy dotyczące instytucji oświadczenia majątkowego nie należą do regulacji łatwych w odczytaniu i praktycznej realizacji. W piśmiennictwie od wielu lat formułuje się liczne uwagi krytyczne, zaś negatywnej oceny tych regulacji nie zmieniają kolejne nowelizacje⁴¹. W tym stanie rzeczy dokładna analiza realizacji znamion strony podmiotowej nabiera dodatkowego znaczenia w procesie ustalania odpowiedzialności karnej za omawiane tutaj przestępstwa. Tylko bowiem na podstawie analiz dotyczących stanu świadomości sprawcy co do treści nałożonego obowiązku możliwe jest odróżnienie przypadków intencjonalnego zamieszczenia informacji fałszywych w treści oświadczenia od zwyczajnej pomyłki, spowodowanej bądź niewiedzą, bądź też nieprawidłowym odczytaniem treści normy merytorycznej⁴².

⁴⁰ Por.: „Wykazanie [...] przez oskarżyciela, że ww. miał dający się uchwycić i spreycyzować cel zatajenia w swoim oświadczeniu majątkowym radnego gminy faktu uczestniczenia w kierownictwie MKS P.K., byłoby drogą do udowodnienia jego wiedzy o treści obowiązku, który na nim w związku z tym ciążył, a zatem również jego świadomości co do tego, że oświadcza nieprawdę”.

⁴¹ Zob. szerzej: M. Sławiński, *Penalizacja...*, *op. cit.*, s. 108 i 112, wraz z przywołaną tam literaturą.

⁴² Jako przykład wylaniających się wątpliwości interpretacyjnych może posłużyć kwestia związana z pytaniem, czy w oświadczeniach składanych na podstawie tzw. ustaw samorządowych (a więc ustawy z dn. 8 III 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2013, poz. 594 ze zm.; ustawy z dn. 5 VI 1998 r. o samorządzie powiatowym, Dz. U. 2013, poz. 595 ze zm.; ustawy z dn. 5 VI 1998 r. o samorządzie województwa, Dz.U. 2013, poz. 596 ze zm.) należy uwzględniać także dochody osiągane przez małżonka osoby składającej takie oświadczenie. W piśmiennictwie zaznacza się tutaj rozbieżność poglądów. Z jednej bowiem strony prezentowane jest stanowisko, zgodnie z którym dochody te nie podlegają ujawnieniu (tak m.in.: D. Bąbiak-Kowalska, Z. Majewski, A. Piskorz-Ryń, *Jakie błędy popełniamy najczęściej?*, „Wspólnota” 2006, nr 10, s. 24; oraz M. Cyrankiewicz, *Jaki*

4. Zakończenie

W ramach zaprezentowanych tutaj rozważań poruszono jedynie niektóre z problemów wyłaniających się na kanwie przepisów penalizujących naruszenie obowiązku złożenia prawdziwego oświadczenia majątkowego⁴³. Wydaje się jednakże, iż na podstawie powyższych uwag można sformułować wniosek, że regulacje te zarówno w aspekcie płaszczyzny karalności jak i bezprawności rodzą wiele wątpliwości, a także wymagają interwencji ustawodawcy. Z tego też powodu trafnie należy ocenić inicjatywę ustawodawczą zmierzającą do opracowania ustawy, która w zamierzeniu ma zastąpić rozproszone dotychczas w systemie prawa regulacji dotyczące tego obowiązku. Takie ujednoczenie podstaw prawnych, zarówno w zakresie norm ustanawiających obowiązek składania oświadczeń majątkowych, jak i w zakresie przepisów penalizujących przypadki jego naruszenia, stanowi istotny krok ku uporządkowaniu systemu prawa w tym aspekcie.

majątek trzeba wykazać w rocznym oświadczeniu, < <http://prawo.rp.pl/arttykul/757897,1195050-Oswiadczenia-majatkowe-co-trzeba-wykazac-w-rocznym-oswiadczeniu.html?p=1> >; dostęp: 18 VII 2015 r.). Z drugiej strony podnosi się, iż w przypadku istnienia wspólności majątkowej między małżonkami dochody te należy ujawnić w treści oświadczenia (por. A. Rzetecka-Gil, *Ustawa...*, *op. cit.*, s. 157–158; A. Wierzbica, *Ograniczenia antykorupcyjne w samorządzie terytorialnym*, Warszawa 2008, s. 49–50; M. Skrzypek, *Dochody małżonka w oświadczeniu majątkowym*, „Wspólnota” 2009, nr 7, s. 29).

⁴³ Jedną z takich kwestii jest choćby problem dotyczący braku stosownych regulacji tzw. czynnego żalu, które pozwoliłyby na uchylenie karalności w sytuacji, w której doszło do skorygowania treści oświadczenia majątkowego – por. szerzej na ten temat M. Jachimowicz, *Odpowiedzialność...*, *op. cit.*, s. 109.

Marek Sławiński

Objective and subjective elements of criminal provisions criminalizing
a false statements of declaration of assets by public officials
(interpretation of art. 233 § 6 in connection with art. 233 § 1
Polish Criminal Code and art. 14 of anti-corruption law)

S u m m a r y

The study is aimed at the analysis of the objective and subjective elements of two types of prohibited acts: art. 233 § 6 k.k. (Polish Criminal Code) in connection with art. 233 § 1 k.k. and art. 14 of anti-corruption law (the act of August 21st 1997 on limitation of economic activity by persons performing public functions). Criminalization provided by these provisions apply to cases of incorrect realization of the obligation to declare assets by persons performing a public functions. Despite the identity of legal interest protected by both of above mentioned provisions, and identical functions performed by them, they are formulated in a different way. In this study the interpretation of the elements of both types of prohibited acts has been undertaken, with special concern on the occurring differences. Consequently, the corollary has been adopted that, in accordance to the construction of objective elements of both types of prohibited acts, the art. 233 § 6 k.k. in connection with art. 233 § 1 k.k. criminalizes the broader category of behaviors than art. 14 of anti-corruption law.

Key words: declaration of assets, person performing public function, anti-corruption laws, the law on limitation of economic activity by persons performing public functions

M a r e k S ł a w i ń s k i – Uniwersytet Jagielloński, Katedra Prawa Karnego (doktorant),
marek.slawinski@uj.edu.pl



e - Czasopismo
Prawa Karnego
i Nauk Penalnych

Redaktor naczelny: Janusz Raglewski
Sekretarz: Mikołaj Małecki
Asystent: Marek Sławiński
Redaktorzy językowi: Anna Grochowska-Piróg, Małgorzata Pawłowska
Redaktor strony internetowej: Adam Behan
Skład i łamanie do wersji internetowej: Mikołaj Małecki

Pocztą: redakcja@czpk.pl
Strona internetowa: < www.czpk.pl >



Krakowski
Instytut
Prawa
Karnego
Fundacja

Copyright © 2015 by Krakowski Instytut Prawa Karnego Fundacja

Wersja drukowana i wersja internetowa czasopisma powstaje we współpracy Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie oraz Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego – Fundacji na rzecz rozwoju nauki i popularyzacji wiedzy o prawie. Wersją referencyjną czasopisma jest wersja drukowana.

Informacje dla autorów znajdują się na stronie internetowej: < www.czpk.pl >. Materiały do publikacji należy przysyłać na adres redakcja@czpk.pl, wraz z kompletem załączników. Warunkiem publikacji jest pozytywna rekomendacja recenzenta.

Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych to popularny w środowisku karnistycznym kwartalnik, założony w 1997 r. w Krakowie.

Od 2015 r. Czasopismo wprowadza na rynek polskich czasopism prawniczych zupełnie nową jakość, łączącą najlepsze standardy nauki z ideą szybkiej komunikacji oraz otwartego dostępu do publikacji.

Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych jest pierwszym w Polsce periodykiem prawniczym, który w wersji internetowej publikuje materiały „z dnia na dzień”, niezwłocznie po wykonaniu recenzji i korekty, a przed ukazaniem się tekstów drukiem. Rozwiązanie to daje autorom publikującym na łamach Czasopisma możliwość szybkiego reagowania na zmieniającą się rzeczywistość prawną.

Czytelnicy korzystają z nieodpłatnego dostępu do publikacji na komputerach bądź urządzeniach mobilnych, co wpisuje się w ideę otwartości nauki. Czytelnicy przyzwyczajeni do tradycyjnego wydania papierowego mogą gromadzić w swojej bibliotece kolejne zeszyty kwartalnika.

Odwiedź stronę Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego i dowiedz się więcej o naszej działalności:
< www.kipk.pl >